

HARCMISTRZ

MIESIĘCZNIK STARSZYŹNY HARCERSKIEJ
ORGAN NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Rok 8 (XI) Nr 1.

WARSZAWA

Styczeń 1929 r.

PRZEZ TRZEŹWOŚĆ — DO POTĘGI PAŃSTWA!

Rodacy! Raz tylko w roku; ale tem dobitniej i tem serdeczniej zwracamy się do was w sprawie nader ważnej.

Czyż nie widzicie, jak pijaństwo panoszy się we wszystkich stanach i rozbija szczęście rodzinne?

Cóż wpędza niepotrzebnie tysiące naszych braci w rozpacz i nędzę?

Niema prawie dnia, w którym nie czytaliibyśmy po gazetach, że zbrodni i występków dopuszczają się młodzi i starzy pod wpływem wysokoku!

Nie mogą nam być obojętne nieszczęścia kolejowe i samochodowe wywołane przeważnie przez ludzi nietrzeźwych.

Któż z Was nie wie, że dzieci tępe umysłowo, epileptyczne i suchotnicze — to niestety częste ofiary alkoholizmu rodziców.

Osądźcie sami, czy naród nasz nie dopuszcza się niepojętego szaleństwa, marnując rocznie miliard złotych na napoje wyskokowe, gdy równocześnie nędza mieszkaniowa i bezrobocie przyprawiają nas o niewypowiedziane straty moralne i materialne?

Potęga państwa naszego zależy od trzeźwości narodu. Chwilowe zyski z monopolu spirytusowego nie

zdołają wyrównać strat niezliczonych, które odczuwamy i odczuwać będziemy przez lat dziesiątki. Z roku na rok ubożjemy na korzyść obcych, zapożyczamy się niepotrzebnie i dostajemy się w zależność coraz większą.

Rodacy! czas wielki, byśmy się ocknęli i zajrzeli tej strasznej prawdzie w oczy. Jeżeli państwo nasze ma zachować swą niezależność i dojść do znaczenia i potęgi, natenczas muszą jego obywatele żyć trzeźwo.

Niechaj każdy obywatel polski zacznie od siebie! Nie przynaglajmy innych do picia, zarzućmy barbarzyńskie zwyczaje pijackie! Wychowujmy młodzież naszą słowem i przykładem w zasadach trzeźwości! Wytwarzajmy i polecajmy i spożywajmy napoje bezalkoholowe. Wstępujmy do organizacji przeciwalkoholowych, a conajmniej popierajmy swym groszem ich szlachetne dążenia, które dla państwa naszego posiadają znaczenie daleko donioślejsze, niż się naogół przypuszcza.

Okazmy czynem, że los i przyszłość państwa naszego naprawdę żywo nas obchodzi.

CENTRALNY KOMITET TYGODNIA PROPAGANDY TRZEŹWOŚCI. 1—8.II.1929.

Dyr. BRONISŁAW DUCHOWICZ.

WYCHOWAWCA W WALCE Z ALKOHOLIZMEM.

W lutym 1929 r., jak corocznie, weźmie Harcerstwo żywy udział w Tygodniu Przeciwalkoholowym. W związku z tem drukujemy poniżej, za zezwoleniem Szan. Autora, wyjątek z pracy p. t. „Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholizmem młodzieży i społeczeństwa?” (Księg. Św. Wojciecha, 1928).

Drużynowy znajdzie tu bardzo wiele wskazówek do pracy antyalkoholowej w drużynie.

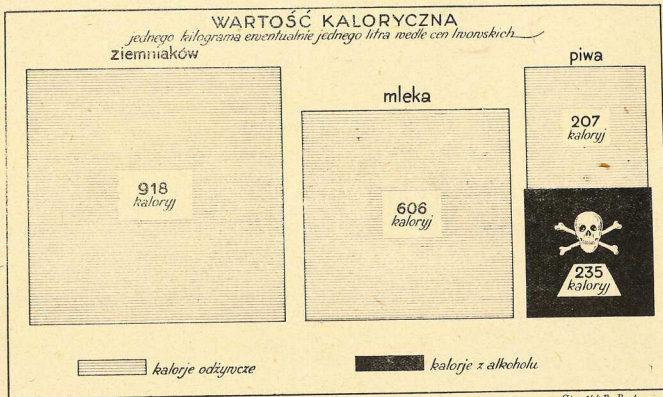
Redakcja.

Zadaniem niniejszej pracy jest podać sposoby walki z alkoholizmem za pośrednictwem szkoły. W sprawie walki z alkoholizmem młodzieży i społeczeństwa nie wystarczy, aby nauczyciel był choćby najwzschodniejszym znawcą alkoholologii, aby spełnił swe zadanie w myśl rozporządzeń władz; nauczyciel musi mieć stale na oczach wielką ideę, t. j. wyrugowanie alkoholu z życia społeczeństwa. Cała działalność nauczyciela musi wynikać z jego głębokiego wewnętrznego przekonania o prawdzie, która głosi o błogich skutkach w życiu narodów, a taka działalność powinna wypływać z serca i trafiać winna w serce wychowanków. Młodzież musi w so-

bie wyrobić głęboką i niewzruszoną wiarę w słowa nauczyciela i widzieć w nim przykład człowieka, którego życie i czyny odpowiadają ściśle zasadom głoszonej nauki. Do abstynentów — jak mówi dr. A. Fruchtman¹⁾ — zwracamy się dzisiaj z największym zaufaniem, już choćby dlatego, że zwalczają oni alkohol, który stał się wrogiem narodu, który burzy ogniska domowe, sprzymierza się z więzieniami i szpitalami.

Jestem zwolennikiem i wyznawcą bezwzględnej wstrzeźliwości od alkoholu, którą jedynie i wyłącznie należy propagować, nie tylko pośród młodzieży, ale i pośród dorosłych osób. Stanowisko swe uzasadniłem obszernie w książce swej „Napoje alkoholowe i wpływ ich na duszę i ciało człowieka”. Wyd. II. Nakł. Macierzy Polskiej 1927 r. Wola prze-

¹⁾ A. Fruchtman: Jak zachować zdrowie. Wydawnictwo dzieł wyborowych. Warszawa. Rok 1927. Tom 8. Prace dra F., napisaną jasno, z pewnym polotem i siłą argumentacji, może gorąco zalecić czytelnikom.



Nauka o alkoholu

ciętego człowieka jest wogóle słaba, a alkohol stanowi specjalny czynnik, który wpływa na dalsze jego osłabienie, nadto dzisiejsza nauka dała niezbite dowody, że minimalne nawet dawki alkoholu, idące w dziesiątki gramów, jak dawniej sądzono, lecz zawierające kilka gramów alkoholu (prof. Otto), wywierają wyraźny wpływ na człowieka, zwłaszcza na jego system nerwowy, a ten samemu na spostrzeżenie, uczucie, wydawanie sądu. Poważnym czynnikiem, z którym musimy się bezwzględnie liczyć, jest ta właściwość organizmu, że przywyka on do alkoholu, za czym idzie pociąg do niego, a wreszcie nałóg. Szusztne określają piąka jako człowieka, który „bezsztucznie usiłował być umiarkowanym”. Prof. uniw. pozn. Dr. Kostrzewski mówi, że „o ile umiarkowany zwalcza alkoholizm tylko słowem, przykładem za potwierżymie zwyciężyć i zachęca do nadsławstwa, to abstynent bez specjalnej agtacji życiem własnym dowodzi, że bez alkoholu obcy się można, oraz że człowiek czuje się bez niego zdrowym, szerszym i zdolniejszym do pracy. Każdy abstynent stanowi oparcie dla tych, co sami nie byłoby zdolni oprzeć się ogólnemu prądowi czasu i własnej namiętności”.

Kilka słów muszę poświęcić piwu, jako napojowi, który powszechnie uchodzi za „niewinny” ze względu na niewielką zawartość alkoholu. Niedawne przecieży czasy kiedy „dobrze żyjący” pragneli wprowadzić ten napój w harcerstwo, twierdząc, że młodzieży nie należy odmawiać rzeczy absolutnie nieszkodliwej (!). W Anglii starano się wyrukować whisky, wódkę o wysokiej zawartości alkoholu i innych substancji zdręglających, zapomniać pnia. Doświadczenie jednak okazało, że wyniki były wprost fatalne, albowiem w towarzystwach, w których ten sposób

zastosowano, nietyłko skutki alkoholizmu nie znikły, ale, co gorsza, przybrały wybitnie na rozmiarach. Szklanka piwa (250 cm³) o zawartości 3% alkoholu (normalne piwo, które ludziom smakuje, miewa przede wszystkim 4, 5, a nawet większe procent alkoholu), wykazuje tylej dawkę 7,5 grama alkoholu absolutnego.

W zwyczajnych warunkach dawka taka, zwłaszcza dla dzieci, dla ich czynności psychicznych, okazała się bezwzględnie wadliwą i szkodliwą. Według pracy prof. Pribirana na 1365 pijaków nałóg swój za wdziałoko tylko wódce 119, wódce i piwu 401, tylko piwo 845.

Kiedy, t. j. na jakim stopniu nauki w szkole należy rozpoczynać uświadamianie młodzieży o szkodliwości alkoholu? Na to pytanie odpowiem krótko: na najniższym stopniu nauki, nawet już w przedszkolu, albowiem w czasie późniejszym, gdy młodzież ulega wpływowi truciizny, wszelka akcja może być bezcelowa albo tylko przelotna. Specjalną uwagę należy poświęcać dziewczętom, pamiętając o tem, że mamy przed sobą przyszłe gospodynie i matki, które niezadługo wylewać mogą miliony lez z powodu alkoholizmu męża, czy syna. Na każdym kroku, przy każdej sposobności należy wpaść w dzieci wstręt do truciizny, gubiącej jednostki i całe społeczeństwa.

Niemą przedmiot szkolnego, przy którym nauca nie znalazłby myślarz nauczytel lub nauczytelka odpowiedniej sposobności do omawiania wpływu alkoholu na życie jednostki, czy gminy lub kraju, wreszcie narodu. Nauka religij nastrocza mnóstwo tematów z tego zakresu i Kościół nasz na piękną kartę w historii z powodu walki, która prowadziła z alkoholizmem, posiadając takich szermierzy, jak św. Pawła, św. Augustyna i wielu innych.

Język oczysty lacznie z historia daja nam moc tematow, nastroczajacych sie w czytankach i opowiadaniach ustnych, na podstawie ktorch krzewic mozna celowo czescie dla wstrzemielzliwosci, wykazywac dobitnie zgubne skutki pijanstwa i wogole alkoholizmu jednostki (Aleksander Wielki i w. i.) i spolesczeniu calych (np. u nas czasy saskie). Apcl do uczac patriotyczny mlodziezy do mlodoci ojezycznej, ktora wymaga od swych synow i cerek wstrzemielzliwosci, stac sie moze i powinien walnym czynnikiem, zapomoca ktorego latwo trafic do umyslów mlodziezy w sprawie zrozumienia zgubnych skutków alkoholizmu dla niej samej i ojezyny.

Przy nauce geografi nauczytel ma wiele sposobosci, omawiajac np. rozmieszczenie w kraju gorzcl, browarow, do wtracenia odpowiedniej mysl i skutkach, jakie wywieraja produkty, wyrabiane w tych zakladach na czlowieka, na jego zdrowie, zycie ekonomiczne, dalej na malo rentowne zarobki robotnika w zakladach przemyslu alkoholowego, liczne nieszczelne wypadki, jakie sie w tych zakladach zdarzaja (statystyka wykazuje, ze wypadki te bywaja 4—6 krotnie czestsze, nizeli w wszelkich innych galazach przemyslu fabrycznego) i t. d.

Nauka rachunkow w szkolach powszechnych i srednich, 4 dzialania, wnioskowanie, proporcje, rachunek prawdopodobienstwa, procentu skladanego i t. p., daje mnostwo tematow i zadaniow, w ktorch role odgrywa alkohol. Omawianie wydatkow, spowodowanych przez alkohol u jednostki, w rodzinie, wsi, wiei, miescie, wreszcie w calym kraju.

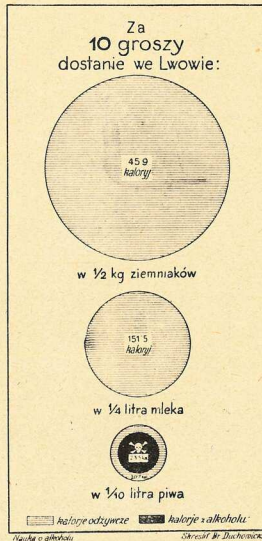
Przy nauce botaniki nastreza sie sposobosc, np. podczas omawiania ziemiannka, zbocz, a przedewszystkiem jezmiennia, by zwrocic uwage mlodziezy na straty (patrz ryc. 16 i 17 w „Napojach alkoholowych”), jakie ponosimy przy zerobce skladnikow odzywczych, kryjacych sie w dotychczasowych surowcach, na alkohol, uzywany nastepnie przez ludnosc w postaci truciizny. Tutaj podkreslic nalezy wlasciwe zastosowanie, jakie moglyb w naszym kraju znalezc alkohol, badzo jako material popedowy w motorach, sam jako taki, lub tez pod postaci mieszaniny z benzyna, co do ktorej zachodzi powazna obawa, ze kiedyz jej zabraknie, badzo to jako surowiec do wyrobu przeroznych materialow chemicznych, badz wreszcie jako material do opalania i oswietlania w specjalnych palnikach.

Inne przykladki szkolne jak chemia, fizyka i biologia, wzglednie nauka o czlowieku, a przedewszystkiem nauka higieny, daja wprost wymarzone sposobnosc do przeprowadzenia syntezy z rozrzuconych niesystematycznie wiadomosci, jakie mlodziezyskala w szkole w rozmatnych przedmiotach nauki i podczas swobodnych pogadan o alkoholu i jego wpływie na czlowieka, na jego zdrowie, zycie duchowe, stosunki ekonomiczne.

Nadmienilem, ze niema przedmiotu szkolnego, ktoryby sie nie nadawal do bezposredniego lub posredniego traktowania wiadomosci o alkoholu. Nawet spiew, chwilenica cielenste, gajdarzka, kaligrafia, roboty ruczne zasnac mogly i, mozem zażnam, powinny byc „bezalkoholowe”. Piesni jest jedna z tych niezlicznych dobr naszych, ktore pozostaja nam na cale zycie, podczas gdy tysiacie pozornie kardynalnych faktow, zdobitych nieraz mozolnie w szkole, ulatuje nam z glowy, jak kamiora: piesni w marszu, czy w boju, ulatuje z nami tajemnym, co dodaje nam sil i czuiczi odwage i czyn. Z tego tez wzgledu utwarzaj ja na-

lezy za czynnik nader walny, ale rownoczesnie za miecz obosieczny. Piesni, ktoreje stowa zachecaja do picia — a takimi mame cale dziesiatki, a moze setki (wspomne tylko o znanych piesniach, spiewanych na rozmaitych przyjeciach domowych, jak np. Pije Kuba do Jakuba, Glu, glu, glu gloria... Komu dzwonila, temu dzwonila... Hej bracia opyzkali... A nasz Noe tegi byl... Siedziacy goble... i t. d.) — odnosi z reguly nadspodziewany skutek i doprowadza niejednokrotnie pijacych do stanu podniecenia, wreszcie do bojek i „smiertelnych obrazowek”, konczacych sie przed kratami sadowemi lub pojedynkiem. Hymn abstynencyj spiewac nalezy w kadej szkole.

Gimnastyka i wszelkie sporty winny sie odbywac bez wspoludzialu alkoholu, a o szkodach, jakie przynosi ta trucizna specjalnie mlodnikom sportu w odniesieniu do sprawnosci fizycznej nalezy mlodziez jak najczestszej pouczac na podstawie danych w odpowiednich wykresach (patrz „Napoje alkoholowe”, str. 83 — 97), i stawiajac za wzor wielkich podziwnikow, strzelcow alpejskich, glonnych sportmenow, ktorzy bywaja z reguly zdeklarowanymi abstynentami i abstynencja swa glaszla slowem, pismem a przedewszystkiem czynem (Nansen, Sven Hedin, Livingstone i i.). Gimnastyka oddaje cenne uslugi



Nauka o alkoholu

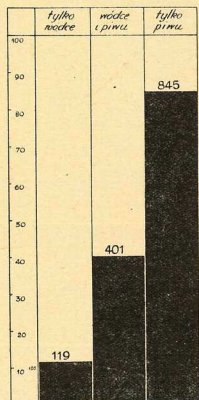
Skreślił: Dr. Duchowicz

przy wyrobieniu tempa działania w każdej czynności, dalej precyzyjności, punktualności i innych zalet ducha. Wrogiem tych wszystkich zalet jest alkohol. Niechaj młodzież, ćwicząc się fizycznie, śledzi rozwój swego ciała i niechaj ją objaśnia nauczyciel, że rozwój ten nie przebiegałby w niej prawidłowo, gdyby używała alkoholu, wstrzymującego wzrost ciała (doświadczenia czynione na psach alkoholizowanych, które karłowaciały). To samo, na co nauczyciel zwrócić uwagę ze względu na rozwój fizyczny młodzieży, niechaj jej od czasu do czasu przypomni o stosunku do zdolności duchowych, które pod wpływem działania alkoholu ulegają przetypieniu, nieraz nawet zanikowi. Niechaj młodzież doznaje uczucia radości i zadowolenia z tego powodu, że jest wolna od wpływu alkoholu, który przynosiłby jej szkody w przebieganiu kierunkach, gdyż go używała. Opisany sposób działa potężnie na wolę dziecka, czy młodzieńca, wyrabia w nim panowanie nad sobą, poczucie odpowiedzialności i t. p.

Nieposledni, a nawet — mojem zdaniem — wprost wybitny wpływ w akcji szerzenia abstynencji może odegrać rysunek, zwłaszcza w połączeniu z geometrią i kaligrafją. Odpowiednie obrazy, przedstawiające sceny z życia alkoholika, jego oplakany stan fizyczny i moralny, jego tragedie domowe z jednej strony, z drugiej zaś przeciwieństwo tego życia w rodzinach abstynentek, owa pełnia energii, swobody, zadowolenia i dobrobytu materialnego, działają nader silnie nie tylko na umysł dziecięcy, ale i na

Co więcej szkodzi wódka czy piwo?

Wśród 1565 pytańców należą zamierzano



Wzrost prof. Pokorski, skreślił R. Duchowski

umysł ludzi dorosłych. Oprócz obrazu Krzesza i młiej znanego obrazu R. Czaplickiego — nie wiem, czy nasza sztuka posiada więcej liczby motywów, zaczerpniętych z życia alkoholika.

Należy wykorzystywać czasopisma abstynencyjne. Wychodzi ich obecnie sześć:

- 1) Walka z alkoholizmem w Warszawie (Redaktor Jan Szymański, ul. Żórawia 21, m. 28). Czasopismo to unijmie sprawę walki z alkoholizmem przeważnie ze strony naukowej.
- 2) „Świt” w Poznaniu (Red. K. T. Gaładziński, Al. Marcinkowskiego 26). Czasopismo tanie, a jednak znakomicie redagowane. Członkowie Ligi Antyalkoholowej otrzymują je darmo (nieściszek) bezpłatnie.
- 3) „Trzeźwość”, miesięcznik ilustrowany w Warszawie (Red. Jan Szymański, Żórawia 21, m. 28). Roczna prenumera 6 zł.
- 4) Młodzież Abstynentka, organ centrali młodzieży abstynencyjnej w Krakowie i rozdział, cena numeru 2 groszy (Ustraków, ul. Skarbowska 2). Warto gorąco zalecać młodzieży.
- 5) Przyjaciel Trzeźwości, kwartalnik dla ludu, organ Związku Bractw Wstrzemięziłości. Prenumerata roczna 75 groszy.

W Kogodzie (w Poznaniu) wychodzi jako druk powielany „Abstynent” pismo o tyle ciekawe, że redagują go byli alkoholicy, którzy się stali bezwzględnie abstynentami.

Nauczyciel, który zrozumiał istote grozy, wiszące nad naszym społeczeństwem z powodu alkoholizmu, nie pomnie żadne sposoby, aby nie rozwinąć jak najenergiczniejszego działania w kierunku uświadamiania młodzieży, a także jej rodziców w sprawie alkoholu. Niechaj pamięta stale o swem szczerzym zadaniu wychowawcy społeczeństwa, które takim będzie, jakim go przedewszystkiem szkoła wycho-wa, a nadto także i o tym niezaprzeczonym fakcie, że szerząc abstynencję, ułatwi sobie w przyszłości własną pracę zawodową i pracę swych następców, będzie miał bowiem do czynienia z pokoleniem normatnem, fizycznie i duchowo zdrowem, a nie z okazami patologicznymi, istotami zdegenerowanymi, które aż nazbyt często spotykamy po szkołach, zwłaszcza w okolicach piąkówek. Nauczyciel nie powinien zaniedbać sposobności czynnego brania udziału w kursach alkoholizmu, na których może dowiedzieć się może o najwęższych złoonych za-zakres niezbędnej dla siebie gałęzi wiedzy; niechaj zwiędza wystawy antyalkoholowe sam i niechaj prowadzi na nie młodzież szkolną i na każdym kroku stawia jej przed oczą korzyści, jakie dla Ojczyzny przynosi abstynencja zwłaszcza, gdy i młodzież będzie widziała w nim swymy najbliższym przy-wodcy. Można również pośrednio szerzyć abstynencję. Do takich sposobów należy żywe popieranie harcerstwa wśród młodzieży, troska o zmniejszenie popytu na alkohol, do czego wiedzie cały szereg dróg, a między innymi podniesienie sadownictwa, pszczelnictwa, warzywnictwa w najbliższej okolicy, propagowanie twórcstwa konserw owocowych, owoców nieczarna-k, hodowli jedwabnika, wyrobu win bezalkoholowych, przygotowywanie materiału do czytaniek szkolnych i lekcji o alkoholu w czasopismach pedagogicznych.

Kodźców młodzieży należy uświadamiać o alkoholu, zarówno podczas specjalnych wykładów publicznych, które nauczyciel bądź to sam wygłasza bądź też przyszedź jego kolega, jak i podczas konferencji wywiadowczych. Ważne znaczenie ma wpływ abstenyanta lub uczenicy-abstynentki na najbliższe otoczenie domowe, które powoli zaczyna się krepować przy używaniu napojów alkoholowych. Znam osobiście wypadki, w których rodzice pod wpływem uświadomionych swych dzieci wypro-

CO DOSTANIE ZA 60 GR. CZYLI ZA KIELISZEK WÓDKI?

0 GALINA NIEKI.  Dobra 18 gr. Trzeźwość 25 gr. Wstrzemięziłość 35 gr.	3 JAJKA.  Dobra 18 gr. Trzeźwość 25 gr. Wstrzemięziłość 35 gr.	1 KG. CHLEBA.  Dobra 47 gr. Trzeźwość 54 gr. Wstrzemięziłość 80 gr.
10 BULEK.  Dobra 26 gr. Trzeźwość 32 gr. Wstrzemięziłość 47 gr.	1 KILILITRA WÓDKI.  Dobra 18 gr. Trzeźwość 25 gr. Wstrzemięziłość 35 gr.	3 KG. ZIEMNIAKÓW.  Dobra 40 gr. Trzeźwość 45 gr. Wstrzemięziłość 60 gr.

wiedzieli rak na zawsze dom wszechświatdem alkoholowi i głęboko przejęli się zasadami, wniesionem przez dziecko do domu ze szkoły.

Nie poświęcam osobnego ustępu zadaniu księży, zwłaszcza katechetów, albowiem uważam ich razem z całym nauczycielstwem, lekarzom szkolnym i naszym wojskiem za wychowawców przyszłego pokolenia. W walce z alkoholizmem uświadomić należy

przedewszystkiem kobietę przyszłą, a więc dzisiejszą uczenicę, kobieta bowiem gra niesłychanie ważną rolę w życiu domowym i gospodarczem. Niechaj ona postara się przedewszystkiem o wyrugowanie alkoholu z domu, niech jedna kropka tej trucizny nie dostanie się do ust męża, syna, córki, wędgie do-mowników i gości. Oby kiedyś historia zapisała zio-temi głoskami zasługi uświadomionego nauczyciela!

GAWĘDA NACZELNIKA.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, nasz Protektor, Honorowym Harcerzem Rzeczypospolitej.

Czytaliśmy już w kronice, że w dniu 1 listopada, podczas przyjęcia wydanego przez Pana Prezydenta na Zamku z okazji Dziesięciolecia Zjednoczenia Harcerstwa, P. Prezydent Ignacy Moszcicki razyl przyjaźń z rąk Księdzia Przewodniczącego odznakę Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej, a przez polecenie przyznania jej sobie zaznaczyć swój bliski stosunek do Harcerstwa. Winno to być wielką zachętą do pracy, zarazem nakładą na nas obowiązek mieć większych wysiłków, aby sprostać zadaniom. Znak nasz, który tak cenimy i kochamy, widnieje na pierśi Najdoskonalszego Przedstawiciela majestatu Najświetniejszej Rzeczypospolitej. Przymusowo nam przez to jeszcze wyraźniej, że dla Polski musimy oddać wszystkie nasze siły, wszelki znieść trud, a w potrzebie życie położyć, jak położyły je tysiące naszych praciołów-rycerzy, jak położyło tyłu harcerzy.

Ś. p. Andrzej Małkowski

należy do tych pierwszych harcerzy i harcmistrzów, którzy do ostatniej chwili życia wyrwali w wojnie polsko-rosyjskiej służbę i w ofierze Ojczyźnie życie swe złożyli. Jeden z głównych twórców naszego Ruchu, autor pierwszych artykułów o harcerstwie, autor pierwszego podręcznika „Scouting jako system wychowania”, a potem wielu cennych książek, przede-

wszystkiem zaś ogromnie żywy i twórczy człowiek, umiejący porwać innych, pełen niesłychanego zapału, niezmodowanego w pomysłach i pracy, przeniknięty nawiąskami ideą Harcerstwa harcmistrz — jest dla nas wzorem do naśladowania.

Nadchodzi dziesiąta rocznica powołania Go na Wieczną Warte; zginął 16 stycznia 1919 roku na skutek wpadnięcia na minę w zatoce masyńskiej i zatonięcia okrętu francuskiego „Chautau”, na którym zdażał w misji wojskowej od gen. Hallera do gen. Żeligowskiego w Odesie.

Ś. p. Jerzy Grodyński

W tym samym czasie, a raczej wcześniej nieco, przypada dziesiąta rocznica bohaterkiej śmierci drugiego wielkiego Przewodnika naszego Ruchu, 28 grudnia 1918 r. poległ w Dawidowie Jerzy Grodyński, „najpiękniejszy, najpoważniejszy, najgłośniejszy współpracownik Małkowskiego w organizowaniu pierwszych drużyn, pierwszych kursów, pierwszych władz skautowych we Lwowie”, pierwszy też emigracyjny Naczelny Komendant Lwowski do Warszawy i Poznania. Jeden z najbardziej zasłużonych organizatorów obrony Lwowa, jak to był związany z wspomnieniem o Nim, drukowanych w listopadowym zeszy-cie — w obronie tejż życia położył.

Uczymy te rocznice uprzytomnieniem sobie Ich pięknego życia. Ich zasług dla Ruchu, wiedzniczo-

Pamiętkowe żetony dla wyprawy węgierskiej.

Dnia 2 grudnia Dh. Naczelnik G. K. M. w obecności dhów: hm. Sopoćki, hm. Heidricha, hm. Grzymaławskiego i hm. Kamińskiego dekorował członków naszej zwycięskiej ekipy morskiej do Węgier (Dh. hm. Olędzki i jego Ursynowiaci) pamiętkowymi żetonami ofiarowanymi przez Koło Przyjaciół Działu Zagranicznego Z. H. P., poczem hm. Sopoćkowie podejmowali „herbatką” miłych gości, Ursynowiaci odśpiewali kilka piosenek węgierskich (trochę jednak spolonizowanych).

Warszawa. W niedzielę, 25 listopada 1928 r., odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Zarządu Oddziału dha Kamińskiego Tadeusza Konferencja Instruktorska Męskiej Chorągwi Warszawskiej w celu wyboru kandydatów na stanowisko Komendanta Chorągwi. Na kandydatów wybrano harmistrza dra Edwarda Muszalskiego oraz harmistrza Władysława Ludwiga.

Do Honorowej Rady Starszyny powołano na członków dhów Jankowskiego Czesława, Wołkowicza Ignacego, Albrechta Władysława, Pawłowskiego Henryka, Szyszkowskiego Zbigniewa, i na zastępców: Sosnowskiego Witolda oraz Łypacwicza St.

W wolnych wnioskach wyrażono ustępującemu Komendantowi Chorągwi dhowi Tomaszowi Piskorskiemu gorące podziękowania za dotychczasową owocną działalność na stanowisku Kom. Chor., co przyjęto burzliwymi oklaskami.

Akcja obozowa K-my Chor. Łódzkiej objęła w ubiegłym lecie 20 obozów dla młodzieży i 2 kursy instr. Ogółem z terenu Chor. było w obozach 660 harcerzy. Osiągnięto 22000 harcerzodni. Koszta wyniosły 30000 zł. Wybitną pomoc w urzadzaniu akcji letn. okazał łódzkiemu Harc. p. gen. Małachowski, dow. O. K. IV.

Chor. Śląska opracowała już dokładny plan pracy w związku z wyjazdem na Jamboree. Reprezentacja śląska składać się będzie z 3-ch wielkich grup. W skład pierwszej grupy wejdą 4 drużyny, złożone z najlepszych zastępów drużyn śląskich. Drugą grupę stanowić będą uczestnicy kursu instr. z 1929 r. i ochotnicy, grupę trzecią utworzą członkowie Kół Przyj. i goście. Drużyna „Śląska Cieszyńskiego”, występująca w grupie pierwszej, wyjedzie w strojach istebniańskich z orkiestrą, złożoną z góralskich instrumentów odtńczy też ona kilka tańców śląskich.

Starsze Harcerstwo stolicy wydaje swój dwutygodniowy biuletyn p. t. „Wici Starszoharcerskie”, których redaktorem jest dh. Jerzy Zawadzki.

Zjazd Starszyny Chor. Białostockiej odbył się 8.XII b. r. w Białymstoku z referatami: ph. F. Czaplińskiego „program pracy ref. Chor. Białostoc. na rok 1928-29, ph. Z. Dziekońskiego „Harcerstwo białostockie na Złocie Narod.” i „O swojszczyźnie białostockiej”, ph. L. Babińskiego „Harc. białost. na Powsz. Wystawie Kraj.”. Z terenu Chor. wybiera się na Złot 250 harc., na Jamboree 4.

Koncert pani Argasińskiej, znakomitej śpiewaczki, odbył się w stolicy dn. 4.XII. z dochodem na harcerstwo warszawskie. Program koncertu wypełniły pieśni polskie Moniuszki, Szymanowskiego i Pankiewicza.

Koncert zaszczycała obecnością swoją p. Prezydentowa Mościcka, oraz cały szereg osób z władz naczelnych.

W Australji, w Melbourne, w styczniu 1929 r. odbędzie się wystawa produkcji polskiej.

POŚREDNICTWO PRACY.

Posady nauczycielskie w Brazylii. Wśród wychodźstwa polskiego w Brazylii wakuje kilka posad nauczycielskich. Celem objęcia tych posad Ministerstwo W. R. i O. P. gotowe jest udzielić urlopu bezpłatnego pewnej ilości wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych, kawalerów, ludzi szczerze ideowych i zamilowanych w pracy społecznej. Wymagane zobowiązanie się do pozostania w Brazylii przynajmniej przez trzy lata. Miesięczne wynagrodzenie nauczycieli, pobierane od polskich stowarzyszeń emigracyjnych, waha się między 100 a 200 milrejsami, czasem dochodzi do 300 milrejsów (milrejs = ok. 1 zł). Kandydatom, których podania zostaną uwzględnione, udzieli Ministerstwo zaświadczeń na bezpłatne paszporty zagraniczne, oraz wystara się dla nich o bezpłatne bilety okrętowe w postaci konwojentur. Inne koszty podróży nie będą zwracane. Podania z dołączeniem życiorysów należy wnieść drogą służbową do Ministerstwa, które zastrzeże sobie korzyść z przyjętych ofert i w późniejszych terminach.

OD REDAKCJI.

Kruchy Wilczur. Temat zasługuje na rozpatrzenie, ale artykuł do „Harcistrza” ani ze względu na formę, ani ze względu na treść nie nadaje się. Przekazujemy „Poradni dla drużynowych” G. K. M., może Wam co poradzi.

L. K., Wilno. „O własnych obozach drużyn” pójdzie później, może w lutowym poświęconym „Latu Harcerskiemu” 1928 roku.

Korespondencja o wycieczce II Gromady Wileńskiej w poprzednim nrze dotyczy Drużyny Litewskiej wchodzącej w skład Chorągwi Wileńskiej, na równi z innymi drużynami harcerskimi.

W związku z warunkami pracy redaktorskiej i drukarskiej (składanie „Harcistrza” na maszynkach) prosimy:

1) Pisać artykuły na maszynie, wyjątkowo ręcznie, ale wtedy bardzo czytelnie, z dużymi odstępami między wierszami, wyraźnie odróżniać litery i t. d.

2) Pisać na jednej stronie arkusza i zawsze zostawiać marginesy.

(Artykułów pisanych po dwóch stronach arkusza i bez marginesu — nie przyjmujemy).

3) Podpisywać artykuły imieniem, nazwiskiem, stopniem, zaznaczając, jak podpisać artykuł w druku.

W zasadzie chcielibyśmy wszystkie artykuły podawać z nazwiskiem autora, wyjątek mogą stanowić znane imiona przybrane; krótkie notatki, oceny książek, kronikarskie wzmianki możemy podawać podpisane literami lub pseudonimami, ale zawsze Redakcja musi wiedzieć, kto jest autorem. Artykuły dyskusyjne i do działu „Głosy i echa” zawsze muszą być w druku podpisane imieniem i nazwiskiem.

SPROSTOWANIE.

W 12 zes. „Hm.” omyłkowo pominięto w wykazie K. Ch., które nadesłały w terminie raport powakac — K. Ch., Wilno, która nadesłała raport pierwsza.

Tamże w notatce o „Grom. Włócz. Czarnej 13-tki” winno być nie „14 młodzików”, lecz „14 członków”.

Przenumerata kwart. zł 3.50 wraz z przes. poczt. Numer niniejszy zł 1.50. Konto P. K. O. Nr 536.

Redakcja „Harcistrza” prosi o przysyłanie artykułów, wzmianek sprawozdawczych, opisów gier i ćwiczeń, sprawozdań z książek i t. d. Numer zamykamy 10 poprzedniego miesiąca.

Rękopisy bez podpisu i adresu autora nie będą przez Redakcję uwzględniane. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Komitet Redakcyjny: Dr. I. Koziński, E. Konopacki, J. Michalski, E. Ryszkowski, St. Sedlaczek, M. Uklejska, Z. Wołowska.
Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m. 12. Telefon 101-20.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK, **Sekretarz Redakcji:** Jan MICHALSKI.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2. Centralna Komisja Dostaw Harcerskich. Telefon 145-54. Konto P. K. O. 536.

Drukarnia Ministerstwa Spraw Wojskowych. Przejazd 10.

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 8 (XI) Nr 1.

WARSZAWA

Styczeń 1929 r.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 19 z dnia 21 grudnia 1928 r.

REGULAMIN KAPELANÓW HARCERSKICH.

Cz ę ść I.

Rada do spraw religijnych Z. H. P.

Par. 1. Rada do spraw religijnych Z. H. P. składa się z księży wyznaczonych przez Zjazd Księży Biskupów Polskich, w porozumieniu z Naczelnictwem Z. H. P.

Par. 2. Rada przedstawia Komisji Księży Biskupów wytyczne duszpasterstwa i życia katolickiego w Związku Harcerstwa Polskiego, które po zaaprobowaniu stają się obowiązujące.

Par. 3. Rada czuwa nad rozwojem ducha religijnego w Harcerstwie oraz nad wykonaniem uchwał Episkopatu.

Par. 4. Rada zbiera się raz na rok w miarę potrzeby.

Cz ę ść II.

Naczelny Kapelan.

Par. 5. Naczelnego Kapelana mianuje i zwalnia, zgodnie z uchwałą Episkopatu Polskiego, J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Warszawski, jako Ordynariusz Naczelných Władz Harcerskich, w porozumieniu z Radą Naczelną Z. H. P.

Par. 6. Naczelny Kapelan:

a) czuwa nad zapewnieniem opieki religijnej Związkowi Harcerstwa Polskiego;

b) wygłasza odczyty, pogadanki, urządza rekolekcje, odprawia nabożeństwa związkowe, dokonywa objazdów, zwołuje zjazdy kapelanów, urządza dla nich kursy duszpasterskie i t. p. zawsze w porozumieniu z odpowiednimi władzami kościelnymi i harcerskimi;

c) prowadzi dziennik swoich czynności, który przedstawia raz do roku Episkopatowi wraz z rocznym sprawozdaniem z działalności kapelanów Z. H. P.

Par. 7. Naczelny Kapelan wchodzi z urzędu do Naczelnictwa Z. H. P. i działa zawsze w porozumieniu z niem.

Par. 8. Naczelny Kapelan nie posiada żadnej jurysdykcji nad kapelanami harcerskimi. Jest tylko pośrednikiem, przez którego Ordynariusze otaczają swą opieką Harcerstwo.

Cz ę ść III.

Kapelan Oddziału Z. H. P.

Par. 9. Kapelana Oddziału mianuje i zwalnia miejscowy Ordynariusz na wniosek Naczelnego Kapelana postawiony w porozumieniu z Zarządem Oddziału. Jeżeli Oddział Z. H. P. znajduje się w obrębie dwóch lub kilku djecezji — nominacja Kapelana Oddziału następuje po porozumieniu się zainteresowanych Ordynariuszów.

Par. 10. Kapelan Oddziału:

a) rozłącza opiekę religijną nad Harcerstwem Od-

działu w myśl wskazówek Episkopatu, a zwłaszcza Ordynariusza miejscowego;

b) wygłasza odczyty i pogadanki religijne, urządza rekolekcje, odprawia nabożeństwa w uroczystości swojego Oddziału, stara się, aby wszystkie drużyny posiadały kapelanów, dokonywa objazdów, urządza Zjazdy kapelanów drużyn, zawsze w porozumieniu z odpowiednimi władzami kościelnymi i harcerskimi;

c) prowadzi dziennik swoich czynności, który wraz ze sprawozdaniem rocznym kapelanów drużyn przedstawia miejscowemu Ordynariuszowi oraz Naczelnemu Kapelanowi.

Par. 11. Kapelan Oddziału jest członkiem Zarządu Oddziału z urzędu i działa w porozumieniu z nim.

Par. 12. Kapelan Oddziału nie posiada żadnej jurysdykcji nad Kapelanami środowisk, względnie drużyn.

Cz ę ść IV.

Kapelani środowisk i drużyn.

Par. 13. Kapelanem drużyny jest zasadniczo ksiądz prefekt szkoły, przy której istnieje drużyna. Dla wszystkich lub kilku drużyn danego środowiska harcerskiego może być mianowany jeden kapelan, w zasadzie jeden z prefektów.

Par. 14. Kapelana środowiska, względnie drużyny mianuje Biskup na wniosek Kapelana Oddziału, postawiony w porozumieniu z miejscowymi władzami harcerskimi.

Par. 15. Kapelan środowiska względnie drużyny:

a) rozłącza opiekę religijną nad młodzieżą harcerską środowiska, względnie drużyny;

b) bywa na zbiórkach harcerskich, przynajmniej raz na kwartał, miewa pogadanki na tematy religijne i moralne, o kościołach, klasztorach, zabytkach religijnych danej miejscowości i wogóle Polski, o obrzędach i zwyczajach religijnych i t. p.;

c) prowadzi rekolekcje, wygłasza konferencje dla młodzieży szkolnej i harcerzy, lub też urządza je osobno dla drużyn pozaszkolnych;

d) odprawia nabożeństwa i czuwa nad uczęszczaniem młodzieży harcerskiej na wspólne nabożeństwa i do Sakramentów Świętych;

e) stara się, aby młodzież harcerska uczęszczała na Mszę Św.

Regulamin Kapelanów Harcerskich zatwierdzam na lat pięć.

30.XI.1928 r.

(pieczęć)

(—) Ks. Aleksander Kard. Kakowski.

Naczelnictwo Z. H. P. podaje do wiadomości Regulamin Kapelanów Harcerskich, opracowany przez Radę do Spraw Religijnych Z. H. P., przyjęty przez Komisję Statutowo-Regulaminową w porozumieniu z Naczelnictwem, na zasadzie upoważnienia Naczelnej Rady Harcerskiej.

(—) Inż. O. Grzymałowski
Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) Ks. Dr. J. Mauersberger
Przewodniczący Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 18 z dnia 20 grudnia 1928 r.

I. Odznaka za uratowanie życia. N. przynajmniej odznaka za uratowanie życia...

(Ch. Lubelska), M. Kolodziejczyk, J. Czerniński, K. Wrona (Ch. Radomski)...

(-) inż. O. Gryzałowski Sekretarz Generalny Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 20 z dnia 22 grudnia 1928 r.

XL Zjazd N. R. H. Naczelnictwo podaje do wiadomości: XL Zjazd N. R. H. odbył się w Warszawie w dniu 10 czerwca 1928 r. pod przewodnictwem księdza J. Mauersbergera...

XL Zjazd N. R. H. odbył się w Warszawie w dniu 2 listopada 1928 r. pod przewodnictwem księdza J. Mauersbergera...

(-) inż. O. Gryzałowski Sekretarz Generalny Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICZKI G. K. M. Ż. L. 8 z dnia 13 grudnia 1928 r.

I. Niniejszym zatwierdzam następujące składy Komend Chorągiew Warszawskiej... Komendantka Chorągwi, 7) h. Jadwiga Gutierrezowa...

żona — Kier. Wydziału Obózów i Wycieczek, 8) p. Halina Deptulnaka — Kier. Wydziału Zuchów, 9) h. Maria Szymandak — Kier. Wychowania Fizycznego, 10) Jadwiga Gutierrezowa...

W wykonaniu uchwał XII Rady Naczelnej i VIII Konferencji Instruktorów... Wzywam drużyny mające dziewczęta w wieku powyżej 15 lat...

lat 15 do bezwzględnej podjęcia tej pracy według wskazówek zawartych w instrukcji.

3) Zwracam się z ogólnym apelem do druhen instruktorów aby uzupełniły swoje wiadomości w zakresie wykształcenia ogólnowojskowego...

(-) H. Drydyńska Naczelniczka G. K. M. Z.

INSTRUKCJA

w sprawie prowadzenia Przysposobienia Wojskowego w drużynach harcerek w okresie przejściowym...

I. Zespoły ćwiczące. Zastępy starszych dziewcząt (powyżej 15 lat), które chcą przystąpić się do próby przewodniczą, tworzą w swych drużynach jednolite P. W. o ile zastęp taki liczy mniej niż 8 dziewcząt...

A. Powstanie Oddziału P. W. K. Oddział P. W. K. organizuje drużynowo ze swych druhen, względnie dobierając o niego przez porozumienie się z inną drużyną...

B. Obowiązki harcerek Oddziału P. W. K. Drużny należące do Oddziału P. W. K. obowiązuje są: 1) ćwiczyć się według programu Państwowego Urzędu W. F. i P. W. (patrz program wykształcenia ogólnowojskowego jednolitej „Dla przyszłości” Nr. 2) i starać się zdobyć odpowiednie świadectwa.

3) Po ukończeniu wykształcenia ogólnowojskowego wybrać sobie jakiś dział fachowy, w którym mogłyby być przydatne w obronie państwa (np. biurowość, sieć, piekarnictwo, tłumaczenie z obcych języków i t. p.).

C. Prawa harcerek Oddziału P. W. K. Harcerskim oddziałom P. W. K. przysługują te same prawa co innym jednostkom P. W. K. (znikły koleje, porcje na obczy, branie udziału w wystąpieniach nazwanych i t. p.).

Komendantka Oddziału P. W. K. jest drużynową, która go zorganizowała. W okresie przejściowym może to być drużynowa, która nie posiada jeszcze żadnego stopnia P. W. K. Komendantka Oddziału przysposobienia wojskowego z prac w hufcach szkolonych P. W. K. oraz powinna sama zdobyć wykształcenie ogólnowojskowe (o ile go nie posiada) łącznie ze swym Oddziałem (zajętkami i t. p.).

A. Obowiązki Komendantki: Komendantka Oddziału P. W. K.: 1) Kieruje pracą swego Oddziału i jest z nią odpowiedzialna wobec władz harcerskich.

1) Do 1 stycznia 1930 r.

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. M. L. 14 z dnia 13 grudnia 1928 r.

I. Zarządzenia i wskazówki biuro.

Tydzień Przekształceniowy 1. — 8.II.1929. Zwracam uwagę na materiały ogłoszone w tej sprawie w styczniowym zesz. „Harcmistrza” i zalecam jak najwydatniejsze wzięcie udziału w „Tygodniu”, z tem, że młodzieży do kwestii używać nie wolno, Zarządzenia i wskazówki biuro, z uwagą skłóżyć z tym, że jej sposobności pracy społecznej, z czego odczuwać specjalnych sprawozdań.

2) Prowadzi pracę według programów Państw. Urz. W. F. i P. W. dobierając sobie do pomocy fachowych instruktorów. 3) Jest obecna przy wszelkich egzaminach (względnie przez swą zastępczynię).

4) Jest obowiązana prowadzić ewidencje pracy (wskazówki zostają przysłane). Rejestruje swy Oddział, oraz wszystkie drużyny, które otrzymały świadectwa instruktorówkie P. W. K. w Komendzie Chorągwi oraz Okręgowym Urzędzie W. F. i P. W. przy D. O. K.

B. Prawa Komendantki. Komendantka Oddziału nie będzie instruktorką P. W. K. na tyłko prawo do prowadzenia pracy w drużynie. Funkcja ta daje jej żadnego stopnia P. W. K. (może go jednak uzyskać na podstawie specjalnych egzaminów).

C. Zależność służbowa Komendantki. Komendantka harcerek Oddziału P. W. K. jest zależna wyłącznie od swej zwierzchności harcerskiej.

III. Forma pracy. Na zbiorokah Oddziału P. W. K. względnie jego poszczególnych zespołów przetrwać się przedmiotowo objęcie instruktorstwa przy pomocy ćwiczeń i wykładów fachowych sil instruktorstkich. Dla wysłuchania wykładów mogą się łączyć Oddziały P. W. K. z kilku drużyn. Przerabia się materiały i służą w weźraniu praktycznie według przepisów wojskowych. Na zbiorokah Oddziałów P. W. K. oraz na wszelkich ich wystąpieniach zewnętrznych harcerek noszą mundur harcerski.

IV. Pomoc rzeczowa i instruktorska. A. Pomoc instruktorska. Harcerskie oddziały P. W. K. korzystają z opieki Referentek P. W. i W. F. Okręgowych Urzędów D. O. K. i z pomocy Komitetu Sp. W. członkami organizacji P. W. K. Kobiet, w szczególności w Oddziale P. W. K. winny mieć ukończonych lat 13 oraz posiadać podstawę samarytanek. W okresie przejściowym można jednak przyjmować dziewczęta ze stopniem pionierki.

B. Obowiązki harcerek Oddziału P. W. K. Drużny należące do Oddziału P. W. K. obowiązuje są: 1) ćwiczyć się według programu Państwowego Urzędu W. F. i P. W. (patrz program wykształcenia ogólnowojskowego jednolitej „Dla przyszłości” Nr. 2) i starać się zdobyć odpowiednie świadectwa.

2) Po ukończeniu wykształcenia ogólnowojskowego wybrać sobie jakiś dział fachowy, w którym mogłyby być przydatne w obronie państwa (np. biurowość, sieć, piekarnictwo, tłumaczenie z obcych języków i t. p.).

3) Po ukończeniu wykształcenia zarejestrować się w danym fachu. Uwaga: W tej sprawie będą podane bliższe informacje. D. Ustosunek k. Wydziałem P. W. K. w Głównym Kwaterze. Harcerski zespół P. W. K. winny nawiązać bezpośredni kontakt z Wydziałem P. W. K. Głównej Komendy. W tym celu Komendantka Oddziału winna...

VI. Przesłanie do Wydziału zawiadomienie o powstaniu Oddziału P. W. K. z podaniem jego nazwy (przy jakiej drużynie) liczebności oraz adresu i nazwiska Komendantki.

Do wszelkich informacji zwracać się do Wydziału P. W. K. w Głównej Kwaterze, Warszawa, Al. Ujazdowskiej 37 m. 12.

VII. Uzupełnienie wykształcenia wojskowego instruktorów harcerek.

Harcmistrzyni i podharcmistrzyni, które chcą uzupełnić swoje przygotowanie w zakresie P. W. K. i otrzymać odpowiednie świadectwa, mogą podać się egzaminom nie należąc nawet do żadnego zespołu P. W. K. W tym celu winny zgłosić się do Wydziału P. W. K. w Głównej Kwaterze podając swój adres oraz termin w którym pragnęłyby do egzaminu stawić się.

(-) Z. Wolowska. Kier. Wyzd. P. W.

Kierownik Działu Zagranicznego; sekretarz: Tomasz Piskorski, referent Dżembori w G. K. M.; członkowie: Olgierd Grzymalowski, Marjan Łowiński, Stanisław Ryszkowski, referent spraw zagranicznych w G. K. M.; Kazimierz Kindler, Władysław Ludwig, Edward Muszalski, Władysław Ołędzki, Stanisław Rudnicki, Ignacy Wołkiewicz oraz referenci Dżembori w Komendach Chorągwi.

KOMUNIKAT BIURA MIĘDZYNARODOWEGO.

a) W programie światowego Dżembori, wydrukowanym w kwartalniku „Jamboree”, w tekście francuskim należy czytać „manifestations et spectacles dans l'après midi”, gdzie podano „concours”. W ten sposób, na powtórne specjalne zapytanie kierownika naszego Działu Zagranicznego raz jeszcze wyjaśniono, że na „Jamboree” zawodów ani konkursów nie będzie.

b) Tylko właściwy oddział polskich skautów i ich kierowników będzie mógł urządzić się w obozie Dżembori. Rodzice, przyjaciele, przewodniczkę etc. mogą naturalnie zwiędzać obóz jak zwykła publiczność, ale muszą sami postarać się o pomieszczenie w hotelach w Birkenhead i w Liverpool. Opłata dla publiczności za wstęp do obozu wyniesie 1 szylinga codziennie.

c) Mamy nadzieję mieć obfity dostatek drzewa w Arrowe Park.

d) W Gillwel Parku odbędą się kursy instruktorskie bezpośrednio przed Dżembori i po niem.

e) Konferencja Międzynarodowa odbędzie się w ciągu dwóch dni w pierwszym tygodniu Dżembori.

III. Wystawa Harcerska 1929 r. w Poznaniu.

Harcerstwo na Wystawach okręgowych i innych oraz w innych działach P. W. K.

Druhowie Komendanci Chorągwi, Hufcowi i Drużynowi zwrócą uwagę i poczynią starania, aby Harcerstwo było reprezentowane:

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. M. L. 15 z dnia 14 grudnia 1928 r.

Ankieta Głównej Kwatery M. w Dziesięciolecie Odzyskania Niepodległości Polski i Zjednoczenia Harcerstwa.

w sprawie stanu obecnego Z. H. P. i programu na przyszłość.

Pragnąc w Dziesięciolecie zebrać możliwie obszerny materiał doświadczeń i uwag, któreby dopomogły w dążeniach, mających na celu „wzmoczenie każdego środowiska harcerskiego, wyższe napięcie wiary we własne siły i pomnożenie sił harcerstwa...”, podniesienie zapału gorliwości służby, podniesienie ducha krzewienia zasad i idei, którym służymy”, na zakończenie Roku Zawiszy Czarnego chcąc na fundamencie prawdy oprzeć nasz stosunek do siebie samych i do ukochanej przez nas organizacji, Główna Kwatera M. ogłasza poniższą ankietę.

Wzywamy wszystkich członków starszyny, harcmistrzów Rzp., harcmistrzów i podharcmistrzów, wszystkich hufcowych i drużynowych, wszystkich pracowników harcerskich, aby wypowiedzieli się w kwestjach, będących przedmiotem ankiety.

Będzie to pierwszy wspólny przez całą starszynę dokonany przegląd sił naszych i podstawa do marszu naprzód.

A. Wskazówki Ogólne: a) Ankieta ma na celu zebranie materiałów do pracy i zarządzeń naczelnych i innych władz Z. H. P.,

b) Główna Kwatera oczekuje odpowiedzi całkowicie szczerych, jasnych, krótkich, ale treściwych nie ogólnikowych, po partych przykładami, wskazujących konkretne błędy i wady, strony dodatnie i dorobek, konkretne sposoby ulepszenia stanu naszego harcerskiego życia i naszej pracy; ewentualne propozycje zmian organizacyjnych podawać należy w formie projektów zmian odpowiednich punktów statutu, regulaminów czy innych przepisów.

c) Pisać należy czytelnie tylko na jednej stronie.

d) Główna Kwatera ogłosi wyniki ankiety drukiem; osoby, któreby nie chciały, aby przy drukowaniu ogłaszać ich nazwiska zechcą to wyraźnie zaznaczyć pod podpisem słowami: „w druku nazwiska nie podawać”.

e) Termin nadsyłania odpowiedzi: 10 luty 1929 r.

a) na Wystawach miejscowych szkolnych i okręgowych, w wystawach poszczególnych szkół;

b) w Wystawach okręgów szkolnych, ewentualnie poszczególnych szkół czy instytucji na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu,

tak, aby wszędzie tam, gdzie istnieje nasza praca, było to uwidocznione w Wystawie danej instytucji, przez co specjalnie harcerski dział będzie odciążony od szczegółów i będzie mógł łatwiej dać syntetyczny obraz ideologii, historii, organizacji i metod Harcerstwa.

IV. Sprawy osobowe — mianowania.

Mianowania w G. K. M.

Druh hm. Tomasz Piskorski — referentem Dżembori dh. hm. Edward Mikulski — referentem II Złotu Narodowego, obaj na prawach Kierowników Wydziałów.

Kierownicy Wydziałów P. W. w K. Ch.

Hm. Jarosław Kowalski — Pomorze, dh. Czesław Hawliczka — Poznań, hm. Józef Grzesiak-Czarny — Wilno.

Refenci prasowi w K. Ch.

Dh. Władysław Kołodziej — Brześć n. B., dh. Józef Bugajski — Lwów, dh. Stanisław Orłowski — Warszawa.

V. Sprawy osobowe — urlopy, zwolnienia, przydziały.

Urlopy. Ph. Borowiak K. (Łódź) — na czas służby wojsk., ph. Kulawiak St. (Wołyń) — do 25.VIII.29., ph. E. Meissner (G. K. M.) — na czas służby wojsk., ph. Żywicki H. (Poznań) do 1.XI.29., ph. Trojanowski A. (Warszawa) — do 1.I.29., ph. Fizkał — urlop przedłużony do 1.XI.29 na czas służby wojsk.

Zmiany przydziału. Ph. Deka Z. z G. K. M. do Ch. Warszawskiej, ph. Urban W. z Ch. Białostockiej do G. K. M., hm. Sokółowski St. z Ch. Krakowskiej do Ch. Lwowskiej.

Czuwaj!

(—) St. Sedlaczek Hm. R.
Naczelnik Głównej Kwatery.

I. Stan obecny Z. H. P.

(Przy przygotowaniu odpowiedzi wziąć pod uwagę część kwestionariusza dla Komendantów Chorągwi — patrz „Harcmistrz 1929, zes. 1, dział „Z Głównej Kwatery M.”).

Przedstawić krótko swe poglądy na sprawy wskazane w poniższych punktach popierając przykładami i wskazując na czem opieracie swą opinię.

1. Stan ideowy danego środowiska harcerskiego, realizacja Prawa (polepsza się, czy stoi na miejscu, czy cofa).

2. Stan ideowy Z. H. P. (jak 1).

3. Poziom wyrobienia technicznego w środowisku (jak 1).

4. Czy środowisko Wasze pod względem ilościowym rozwija się, stoi w miejscu, czy słabnie.

5. Scharakteryzować krótko stosunek do Harcerstwa: a) rodziców, b) społeczeństwa ewent. jego grup; instytucji społecznych i organizacji zawodowych; c) czynników szkolnych, d) władz kościelnych, administracyjnych, wojskowych, samorządowych. Czy stosunek ten z biegiem czasu polepsza się.

6. Czy i jaki wpływ wywiera Harcerstwo na swych wychowanków. Przykłady.

7. Jak oceniacie stronę organizacyjną i administracyjną Ruchu.

8. Co powiecie o podstawach materialnych naszej pracy.

9. Inne uwagi o stanie Harcerstwa.

II. Propozycje i wnioski mające na celu polepszenie stanu i pracy Związku względnie poszczególnych jego części.

III. Wszystko inne, co chcielibyście, by rozważyła Główna Kwatera.

(—) St. Sedlaczek Hm. R.
Naczelnik Głównej Kwatery M.

SPROSTOWANIE

W Rozkazie N. Z. H. P. L. 17 p. IX z dnia 15.XI.28 r. podano mylnie, że powiaty: białski, konstantynowski, włodawski, lukowski i siedlecki woj. lubelskiej przydzielono do Chor. Białostockiej. Powinno być do Chor. Lubelskiej. Natomiast do Chor. Białostockiej przydzielono hufiec w Czeremsze (poprzednio Chor. Brzeska).

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m. 12. Telefon 101-20.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK, Sekretarz Redakcji: Jan MICHALSKI.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2. Centralna Komisja Dostaw Harcerskich. Telefon 145-54. Konto P. K. O. 536.

